

SELENA: Witam serdecznie wszystkich uczestników czatu z **Panem Michałem Michnowiczem.**

SELENA: Nazywam się Justyna Delmanowicz i będę miała przyjemność prowadzić dzisiejszy chat.

SELENA: Archiwum czatu oraz materiały ze strony są możliwe do ściągnięcia i wykorzystania w Państwa publikacjach.

SELENA: Zapraszam do zadawania pytań Panu Michałowi.

**Michał Michnowicz:** Witam również

prasa: Skąd pomysł na tak nietypową wyprawę?

**Michał Michnowicz:** Pomysłów mam pełną głowę, tylko czasu mało na ich realizację

prasa lokalna: Dlaczego akurat Aconcagua?

**Michał Michnowicz:** Realizujemy projekt korony ziemi czyli zdobycia najwyższych szczytów na danym kontynencie Aconcagua była kolejnym naszym celem

Hanna Blik: Czy na każdym szczycie będzie montowane okno?

max: gratuluje pytania

**Michał Michnowicz:** Związany jestem z branżą okienną od prawie 10 lat dlatego postanowiliśmy zrobić coś związanego z naszą branżą

max: możemy prosić o szczegóły?

**Michał Michnowicz:** w projekcie mamy już 3 szczyty gdzie nie zamontowaliśmy okna

**Michał Michnowicz:** ale oczywiście możemy je powtórzyć

max: w jaki sposób jest Pan z nią związany?

**Michał Michnowicz:** prowadzę firmę MEGABUD zajmującą się sprzedażą i montażem stolarki okiennej i drzwiowej

max: dziękuje

max: czy stale korzystacie z pian Tytana ?

**Michał Michnowicz:** zawsze pracujemy z najlepszymi

Paweł Kubicki - okna21.pl: Dzień dobry. Jakie chwile podczas wyprawy były najtrudniejsze?

**Michał Michnowicz:** najgorszymi rzeczami były załatwianie potrzeb fizjologicznych :D

SELENA: Panie Michale może nie wchodźmy w szczegóły

**Michał Michnowicz:** Ok, to był oczywiście żart , ale w wysokich górach jest to naprawdę problem

max: uff..

Krzysztof: czy trudno było wnieść sprzęt i okno na szczyt? ile ważył ekwipunek do montażu?

Paweł Kubicki - okna21.pl: przecież każdy kilogram ma istotne znaczenie...

**Michał Michnowicz:** okno było o symbolicznych wymiarach aczkolwiek na tej wysokości każdy kg ma bardzo duże znaczenie

Cyryl : Czy mieli Panowie problem ze zwierzętami - Misie

**Michał Michnowicz:** Podczas wyprawy żadnych misiów nie stwierdzono

max: ile osób weszło na górę?

max: podzieliliście się sprzętem do montażu?

**Michał Michnowicz:** z 14 osób rozpoczynających wyprawę, szczyt zdobyło 7 osób

**Michał Michnowicz:** w montażu uczestniczyliśmy we dwójkę, okno i pianę podzieliliśmy między nami

lavidaloca: strach spytać o pozostałą siódmkę...

Tomek: chciałbym się dowiedzieć ile trwało wejście na szczyt?

**Michał Michnowicz:** akcja szczytowa trwała ok. 8 godzin

Agnieszka: ile trwał montaż w tak ekstremalnych warunkach?

**Michał Michnowicz:** okno montowaliśmy ok. 5 minut + czas na zdjęcia i film

**Michał Michnowicz:** dłużej trwał demontaż i czyszczenie skały

Krzysztof: czy uczestnicy wyprawy to byli sami Polacy?

Krzysztof: jakie formalności trzeba załatwić żeby wejść na górę? czy każdy może "wstać od biurka" i stwierdzić - jadę na aconcague?

**Michał Michnowicz:** trzeba uzyskać pozwolenie "permit" i wnieść opłatę, natomiast od biurka trzeba wstać zdecydowanie wcześniej i nieźle się przygotować kondycyjnie\

Cyryl : Czy na szczyt uczestnicy wyprawy wchodzą jednocześnie

**Michał Michnowicz:** jednocześnie rozpoczynamy, potem grupa się rozciąga

**Michał Michnowicz:** różnica pomiędzy pierwszym członkiem a ostatnim wynosi nawet kilka godzin

tomek: W jaki sposób dostarczyliście piany na szczyt

**Michał Michnowicz:** piany były dostarczone na szczyt w plecaku w pokrowcach termicznych

elektra: Czy był problem na lotnisku z pistoletem do pian

**Michał Michnowicz:** obawialiśmy się tego ale na strachu się skończyło

max: może Pan coś napisać o tych pokrowcach?

**Michał Michnowicz:** oto pokrowce:

<http://www.ebuilder.pl/index.php?act=article&sub=view&id=6459>

Cyryl : Czy w wyprawie uczestniczyły kobiety ?

**Michał Michnowicz:** Jeśli chodzi o kobiety, to był jeden rodzynek

krzysiek: jedna rodzynka:-)

Sebastian Rucinski: Jak podejmowana jest decyzja kto z uczestników wyprawy będzie w zespole atakującym szczyt?

**Michał Michnowicz:** na szczyt chce wejść każdy niestety nie każdy ma tyle sił i zdrowie mu na to pozwoli

aleksandra: ile się przygotowawaliście do wyprawy i na czym polegały przygotowania

**Michał Michnowicz:** przygotowuje się cały czas, w zasadzie codziennie coś robię

**Michał Michnowicz:** basen, bieganie, itp.

jestok: Witam. Mam pytanie: co jedli Panowie w drodze na szczyt? czy było to jedzenie sztucznie podgrzewane, czy chłodne? Jakie napoje? czy to jakieś wymyślne mieszanki, czy ogólnodostępne napoje izotoniczne? Czy i jak podgrzewane?

Agnieszka Czarna: czy okno po zamontowaniu zostało zdemontowane?

krzysiek: czy oczyściliście miejsce po montażu? to chyba jakiś park narodowy ta góra?

**Michał Michnowicz:** Tak oczywiście okno po montażu zostało zdemontowane

tomek: w tym linku jest błąd

tomek: czy można jakąś poprawioną wersję?

**Michał Michnowicz:** jeśli jest to możliwe wpisz Tomku, w google "tytan aconcagua" i przeglądaj GRAFIKE

krzysiek: a jak z tym jedzeniem? w takiej temperaturze to chyba wszystko zamienia się w lód?

**Michał Michnowicz:** jeśli chodzi o jedzenie, jeść generalnie się nie chce, rewelacyjne są kisiele oraz żywność liofilizowana

krzysiek: jaka?

max: liofilizowana

krzysiek: tzn?

**Michał Michnowicz:** jest to żywność specjalnie przygotowana którą zalewamy wrzątkiem

aleksandra: a jak jest z chorobą wysokościową- czy baliście się tego. Czy podczas wyprawy pojawiła się u któregoś uczestnika?

**Michał Michnowicz:** chorobę wysokościową ma każdy lecz w różnym stopniu się objawia, jednego z naszych kolegów ratował śmigłowiec ze względu na chorobę wysokościową

aleksandra: a na jakiej wysokości się objawiła

**Michał Michnowicz:** bardzo nisko w bazie na 4300 m n.p.m.

max: od czego to zależy? trening pomaga zapobiec tej chorobie?

**Michał Michnowicz:** chorobie nic nie zapobiega, trening jedynie zwiększa wydolność i daje nam siłę

**Michał Michnowicz:** aby zminimalizować skutki choroby wysokościowej należy się prawidłowo aklimatyzować

tomek: a tak w ogóle skąd pomysł montażu okna na szczycie góry?

**Michał Michnowicz:** montuje na co dzień okna na poziomie morza,

aleksandra: właśnie, czy trzeba było znosić tego uczestnika niżej?

aleksandra: Ile czekaliście na śmigłowiec?

**Michał Michnowicz:** a więc co do śmigłowca, czas oczekiwania około godziny

**Michał Michnowicz:** aconcagua ma na stanie 1 śmigłowiec który służy do obsługi osób

**Michał Michnowicz:** jak nie zwozi rannych to obsługuje bazę

monter: czy okna firmy Avante zostało wybrane przypadkowo?

Prasa: Jakie to uczucie pobić rekord świata w montażu na wysokości

krzysiek: teraz każda próba już będzie tylko próba pobicia Waszego

**Michał Michnowicz:** niesamowite uczucie, dumni i szczęśliwi że się udało

**Michał Michnowicz:** Ja też nie zamierzam spocząć na laurach

Agnieszka Czarna: czy załoga planuje w najbliższym czasie kolejne takie wyzwanie:)?

krzysiek: oo czyżby jakieś nowe góry do zdobycia?

**Michał Michnowicz:** 20 maja jadę na McKinley 6195m na Alasce, i coś tam na pewno zmajstruję :)

Dziennikarz: A jak udał się sam montaż? czy nie było problemu z "wydostaniem" piany z puszki? czy to okno siętrzymało?

**Michał Michnowicz:** piana z puszki wychodziła jak na nizinach, okno pomimo braku kotewtrzymało się bez większych problemów

Prasa: Czy trudno byłoby znaleźć miejsce, gdzie można było zamontować okno?

**Michał Michnowicz:** na początku myśleliśmy o szczycie, natomiast wchodząc 20 m przed szczytem zobaczyliśmy tę małą grotkę która okazała się idealnym miejscem do montażu

**Michał Michnowicz:** przede wszystkim tak mocno nie wiało jak na szczycie

prasa: a jaka panowała tam temperatura?

**Michał Michnowicz:** termometru niestety nie mieliśmy ale na szczycie nigdy nie jest cieplej niż -20°C

**Michał Michnowicz:** druga sprawa to temperatura odczuwalna, która przy bardzo silnym wietrze

Michał Michnowicz: potęguje odczucie mrozu

Prasa: czyli i dla Panów i dla piany było to duże wyzwanie

**Michał Michnowicz:** jeszcze nikt nie próbował aplikować piany na takiej wysokości i ciśnieniu więc było to na pewno duże wyzwanie

Prasa: Czy taka wyprawa zmieniła Pana jako człowieka, czy powziął Pan jakieś postanowienia życiowe

**Michał Michnowicz:** Nie była to pierwsza moja wyprawa, więc zmiany które miały nastąpić już były wcześniej

**Michał Michnowicz:** Jak jestem u kresu wytrzymałości to zawsze obiecuję sobie nigdy więcej

**Michał Michnowicz:** ale później jak rasowy polityk szybko zapominam o obietnicach

joanna: proszę tak trzymać

SELENA: W takim razie na tym zakończymy :)

SELENA: Dziękujemy bardzo Państwu za udział w czacie

SELENA: Jeśli będziecie mieć Państwo dodatkowe pytania, proszę o kontakt z Panią Urszulą Sawicką [usawicka@selena.pl](mailto:usawicka@selena.pl) lub ze mną [justyna.delmanowicz@echopr.pl](mailto:justyna.delmanowicz@echopr.pl)

SELENA: Zapraszamy do odwiedzania strony. Będziemy tu na bieżąco zamieszczać materiały. Przygotowujemy niespodziankę dla Państwa

SELENA: Zapraszamy ponownie.

**Michał Michnowicz:** A co do moich planów to zapraszam na moją stronę [www.koronaziemi.net.pl](http://www.koronaziemi.net.pl)

**Michał Michnowicz:** Dziękuję i pozdrawiam

SELENA: Dziękujemy za uwagę.